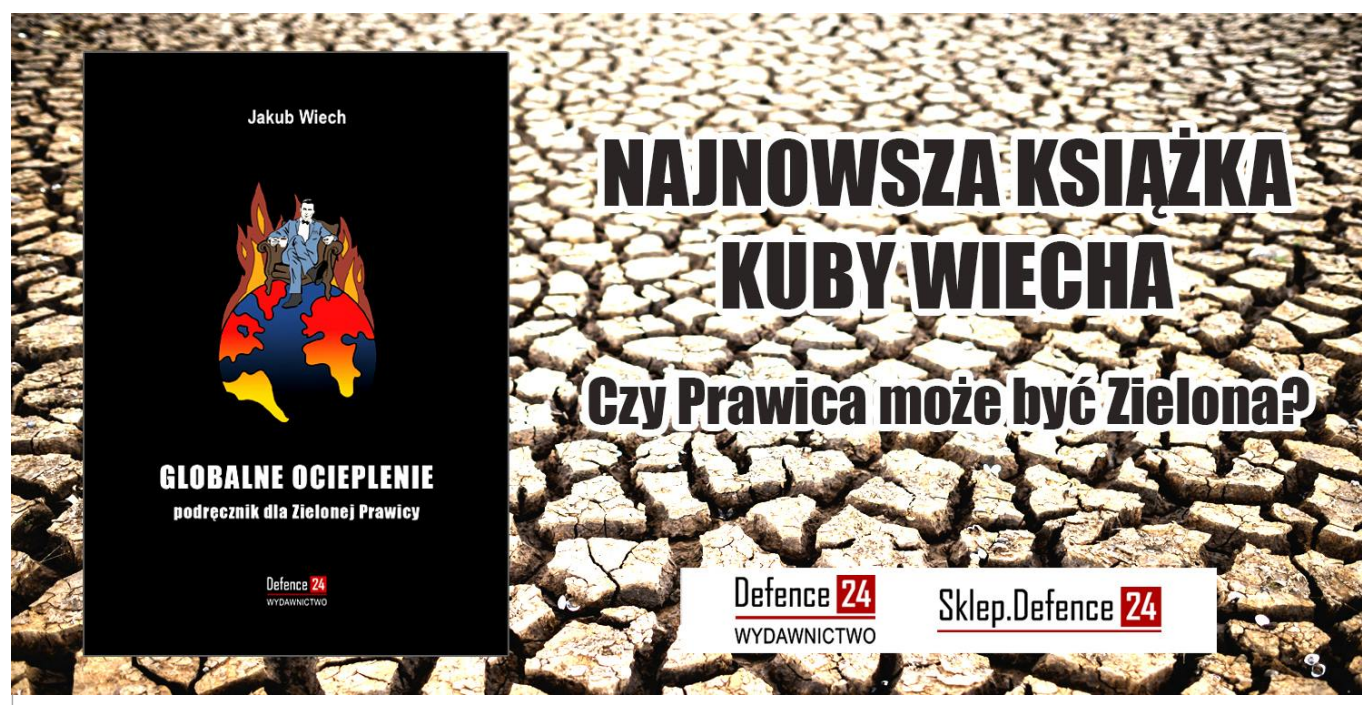


SPADA POPULACJA NIEMIECKICH MORŚWINÓW. „WINNE ŻEGLUGA, RYBOŁÓSTWO I FARMY WIATROWE”

Populacja morświnów w niemieckim Morzu Północnym drastycznie spadła w latach 2006-2019 - wynika z najnowszych badań Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej w Hanowerze. Jako potencjalnych winnych wskazuje się m.in. morskie farmy wiatrowe.

Z badań, które zostały opublikowane w specjalistycznym czasopiśmie "Frontiers in Marine Science", wynika, że liczba morświnów początkowo rosła po 2002 r., ale ogółem w okresie od 2002 do 2019 r. spadała o 1,8 proc. rocznie. W 2019 r. w niemieckim Morzu Północnym nadal żyło około 23 000 morświnów, jednak "tendencja, którą tu widzimy, jest niepokojąca" - mówi współautorka badania Anita Gilles.

Szczególnie niepokojący jest fakt, że morświny zdecydowanie wycofały się ze swojego najważniejszego obszaru chronionego w pobliżu wyspy Sylt. Na rafie zewnętrznej Syltu w badanym okresie ich liczba spadała średnio o 3,8 proc. rocznie. Natomiast ich populacja wzrosła dalej na południe na Morzu Północnym, w pobliżu wyspy Borkum. Powody tego są niejasne i wymagają dalszych badań - mówi Gilles.



Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence **24**
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Sklep.Defence **24**

Inne badania sugerują tymczasem, że żegluga, rybołówstwo i morskie farmy wiatrowe mogą być częściowo odpowiedzialne za zmiany w populacji. "Prawdopodobnie jest to mieszanka przyczyn i skumulowanych skutków" - ocenia badaczka.

Morświn to najmniejszy i jedyny rodzimy gatunek wieloryba w Morzu Północnym i Bałtyckim. Jest niezwykle ważny dla równowagi ekosystemu Morza Północnego - podkreśla Gilles. Jeśli populacja tego wrażliwego gatunku zwierząt spada, oznacza to, że równowagi już nie ma.